

## s/y ZAWISZA CZARNY ruszył na Tall Ship Races - Rejsy, wyprawy

Etap Gdynia-Szczecin już za nami

Nadesłany przez:

Przesłany: : 11.06.2012, 12:30:00

6 czerwca rozpoczęła się wyprawa s/y ZAWISZA CZARNY II na Tall Ship Races. Dzień wcześniej na pokładzie statku pojawili się harcerze z kilku chorągwi ZHP, stanowiący załogę pierwszego etapu morskiej wędrówki z Gdyni na obchody Dni Morza w Szczecinie.

Wyjście na morze poprzedziło kilkanaście godzin sztafowania statku i ostatnich prac remontowo-konserwacyjnych, przygotowujących jednostkę do prawie czteromiesięcznej wędrówki. Wreszcie w środę, o piątej nad ranem statek oddał cumy i ruszył w kierunku Półwyspu Helskiego.

Pogoda niestety nie dopisała - niezbyt mocne podmuchy wiatru pozwoliły na postawienie żagli jedynie na kilka pierwszych godzin. Resztę drogi statek przemierzył na silniku, po morzu praktycznie pozbawionym fal.

Do Szczecina dotarliśmy w czwartek wieczorem. Żaglowce odwiedzające miasto stały przycumowane longside po trzy przy jednym stanowisku. Nam przypadło miejsce przy burcie holenderskiego szkunera marslowego WYLDE SWAN, za nami "parkowały KAPITAN BORCHARDT, BALTIC BEAUTY i JOANNA SATURNA. Następnego dnia rozpoczęły się obchody Dni Morza, a wraz z nimi zwiedzanie zacumowanych jednostek (w tym zwracających szczególną uwagę statków KRUZENSTEHRN, Uben von Bremen i Lisa von Lubeck) przez tłumnie przybyłych gości oraz rejsy żaglowcami. Do tego szereg koncertów, wystaw i happeningów. Tak minął czas aż do niedzieli.

Dla nas niezwykle miłym zaskoczeniem było zaproszenie reprezentacji naszej załogi do udziału w wieczornym programie wiadomości lokalnej telewizji (nagranie jest dostępne w sieci pod adresem: [tvp.pl/szczecin/.../kronika/wideo/7637138](http://tvp.pl/szczecin/.../kronika/wideo/7637138) - warto przewinąć do ok. 10 minuty). Niespodzianką było też to, że podczas pierwszego rejsu z pasażerami, jaki odbywał się dokładnie w czasie meczu Polska-Grecja inaugurującego Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej, na dwie jednostki ("SZTANDARDA" i "ZAWISZĘ CZARNEGO") wydane były wszystkie wejściówki - widać urok starych żaglowców przeważał.

Dziś (w poniedziałek, 11 czerwca) o 0600 rano nasz statek wyruszył w drogę do Oslo. Na pokładzie kolejna harcerska załoga, na morzu lekka mgiełka, niska fala i niezbyt silny wiatr. Za kilka minut wyjdziemy z zasięgu sieci - następna możliwość kontaktu dopiero na Sundzie.